

Uchwała z dnia 10 lipca 2003 r.

III SW 56/03

Niewłaściwe poprawienie (przerobienie) przez obwodową komisję do spraw referendum w protokole głosowania w obwodzie liczby osób uprawnionych do głosowania i liczby głosów ważnych oraz podanie różniących się od siebie liczb otrzymanych przez tę komisję kart do głosowania w protokołach sporządzanych po pierwszym i drugim dniu głosowania, poddaje w wątpliwość rzetelność komisji i wiarygodność sporządzonego przez nią protokołu.

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Sędziowie SN: Beata Gudowska, Herbert Szurgacz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2003 r. sprawy z protestu referendalnego Feliksa S.

p o s t a n o w i ł przedstawić następującą opinię:

1. w obwodzie głosowania nr 13 w Ełku doszło do naruszenia art. 22 ust. 5 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym (Dz.U. Nr 57, poz. 507 za zm.) przez uwzględnienie karty przedartej całkowicie w ustaleniu liczby kart wyjętych z urny, co nie miało wpływu na wynik głosowania ani na wynik referendum,

2. w obwodzie nr 17 w Ełku doszło do naruszenia art. 25 ust. 1 ustawy wymienionej w punkcie 1 przez sporządzenie trzech egzemplarzy protokołu głosowania w obwodzie, z których jeden różnił się od pozostałych liczbą kart otrzymanych przez komisję (przy czym podanie tej liczby nie należy do danych podlegających wymienieniu w protokole zgodnie z art. 25 ust. 2 a naruszenie to nie miało wpływu na wynik głosowania ani na wynik referendum,

3. w obwodzie nr 12 w Ełku doszło do naruszenia art. 32 ust. 2 pkt 2 i ust. 4a ustawy wymienionej w pkt 1 przez niewłaściwe sporządzenie protokołu po pierwszym dniu głosowania, polegające na sporządzeniu go w dwóch różniących się od siebie egzemplarzach (różniły się one o 1 osobę w liczbie osób uprawnionych do głosowania), a protokół wywieszony nie zawierał informacji o liczbie niewykorzystanych kart

do głosowania, natomiast w protokole niewywieszonym liczbę tę podano błędnie, z tym że naruszenia te nie miały wpływu na wynik głosowania ani na wynik referendum,

4. w obwodzie nr 14 w Ełku doszło do naruszenia art. 25 ust. 2 pkt 1, 2 i 6 ustawy wymienionej w punkcie 1 przez dokonywanie niewłaściwych poprawek w podaniu ustalonej liczby osób uprawnionych do głosowania i liczby głosów ważnych oraz podaniu w protokołach sporządzonych po pierwszym i drugim dniu głosowania różniących się od siebie danych dotyczących liczby kart do głosowania otrzymanych przez Komisję Obwodową, co czyni wątpliwą prawdziwość wymienionej w protokole głosowania liczby osób, którym wydano karty do głosowania; naruszenia te nie miały wpływu na wynik referendum, mogły mieć jednakże wpływ na wynik głosowania w obwodzie,

5. pozostałe zarzuty protestu nie są zasadne.

Uzasadnienie

Feliks S.i wniósł protest przeciwko ważności referendum zarzucając:

1. „naruszenie wynikających z art. 20 ust. 6 zasad drukowania kart do głosowania oraz trybu przekazywania ich obwodowym komisjom polegające na dostępności kart do głosowania poza przewidzianym trybem przekazywania kart komisjom obwodowym”. W związku z tym zarzutem stwierdził, że w protokole głosowania w obwodzie nr 1 w Ełku podano, że wydano 487 kart a wyjęto z urny 488, zaznaczając, że jedna z wyjętych kart nie posiadała pieczęci. Przypuszczalnie w obwodzie nr 13 jedna z kart (nieważna) też nie posiadała pieczęci, chociaż protokół nie zawiera żadnych uwag. W obwodzie nr 17 otrzymano 1.200 kart, pozostało 548, a wydano 653, czyli o jedną więcej niż otrzymano. W obwodzie nr 14 w pierwszym dniu głosowania suma kart wydanych i pozostałych wyniosła 2.250, a w drugim dniu komisja rozliczyła się z 2.270 kart, czyli o 20 więcej niż posiadała w pierwszym dniu. Analogicznie z porównania protokołów z pierwszego i drugiego dnia głosowania w obwodzie nr 12 wynika, że w stosunku do pierwszego dnia głosowania przybyło 48 kart do głosowania,

2. popełnienie „przez niektórych członków komisji obwodowej nr 12 mieszczącej się w Medycznym Studium Zawodowym przy ul. Bahrkego 2A w Ełku przestępstwa przeciwko referendum polegającego na:

sporządzeniu dwóch różnych protokołów z pierwszego dnia głosowania, z których jeden z niekompletnymi danymi został podany do wiadomości publicznej poprzez wywieszenie go w dostępnym miejscu w lokalu komisji,

dokonaniu manipulacji z protokołami poprzez podpisywanie przez członków komisji co najmniej dwóch protokołów przez kalkę przebitkową i uzupełnianiu innych danych na podpisanych już protokółach”.

3. popełnienie „przez niektóre komisje obwodowe w Ełku przestępstwa przeciwko referendum polegającego na zmianie (poprawieniu) oryginalnych danych na protokołach głosowania. Np. na wywieszonych protokołach komisji obwodowej nr 14 jw. i nr 18 mieszczącej się w Ełckim Centrum Kultury przy ul. Wojska Polskiego 47 w Ełku poprawiono odpowiednio - ilość głosów ważnych i ilość głosów na Tak”.

Wnoszący protest domagał się komisyjnego sprawdzenia w jego obecności i zaproszonych mężów zaufania zasad drukowania kart do głosowania oraz trybu ich przekazywania komisjom obwodowym, komisyjnego sprawdzenia (także w jego obecności i zaproszonych mężów zaufania) poprawności przebiegu i ustalenia wyników referendum „co najmniej w obwodach głosowania Nr 1, 12, 13, 14, 17 i 18 jw.”, komisyjnego (również w jego obecności oraz zaproszonych mężów zaufania) sprawdzenia protokołów wszystkich pozostałych komisji na okoliczność poprawek i kopiowania istotnych fragmentów, a w przypadku potwierdzenia się sformułowanych w proteście zarzutów, w szczególności podanych w punkcie 1, wniósł o unieważnienie głosowania na obszarze objętym właściwością Komisarza Wyborczego w Olsztynie oraz podjęcie postanowienia o przeprowadzeniu ponownego referendum. Do protestu dołączył swoje oświadczenie, sporządzone przez siebie zestawienie danych z protokołów głosowania w pierwszym i drugim dniu głosowania w obwodach w Ełku oraz kopię protokołu czynności wykonanych przez Komisję Obwodową nr 12 po zakończeniu głosowania w pierwszym dniu referendum.

Uczestnik postępowania Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej stwierdził, że Państwowa Komisja Wyborcza nie otrzymała żadnych informacji na temat nieprawidłowości związanych z przebiegiem głosowania i ustaleniem jego wyników na terenie właściwości Komisarza Wyborczego w Olsztynie, nie otrzymała też informacji o jakichkolwiek zarzutach zgłoszonych przez mężów zaufania lub członków komisji obwodowych, dotyczących działalności wskazanych w proteście Komisji Obwodowych. Stwierdził, że z dokumentacji będącej w posiadaniu Państwowej Komisji Wyborczej wynika, że zarzuty postawione w proteście są bezzasadne. Jednak-

że „w przypadku potwierdzenia przez Sąd Najwyższy zasadności zarzutów” wnioskował o stwierdzenie, „że czyny te nie miały wpływu na wynik referendum”.

Uczestnik postępowania Prokurator Generalny wnioskował - w przypadku niepotwierdzenia przedstawionych w proteście zarzutów - o wydanie opinii, że protest jest bezzasadny, a w przypadku gdyby zarzuty zawarte w proteście potwierdziły się, wnioskował o przyjęcie, że ewentualnie stwierdzone naruszenia (czyny) nie miały wpływu na wynik referendum.

Uczestnik postępowania Komisarz Wyborczy w Olsztynie podał, że Komisja nr 1 otrzymała faktycznie 901 a nie 900 kart do głosowania, a z urny wyjęto o jedną więcej kartę „niż to wynikało z protokołu odbioru kart”. Jedna karta nie była opieczętowana (chodzi o pieczęć komisji obwodowej). Komisja błędnie uznała, że nieopieczętowana karta nie powinna być ujęta w liczbie otrzymanych kart i błędnie wypełniła punkt 1 protokołu głosowania. Komisja nr 12 błędnie ustaliła ilość otrzymanych kart. Komisja ta otrzymała faktycznie (pokwitowała odbiór) 1.450 kart.

W komisji nr 13 nie podano w protokole, iż jedna karta była całkowicie przedarta, najprawdopodobniej policzono tę kartę jako wyjętą z urny. W Komisji nr 14 są różnice w liczbie otrzymanych kart wymienionych w protokole. W Komisji nr 17 w protokole przesłanym Komisarzowi podano liczbę 1.201 kart otrzymanych, a na skutek omyłki w protokole podanym do publicznej wiadomości podano liczbę 1200. Komisarz Wyborczy nadesłał protokoły głosowania z sześciu obwodów wymienionych w proteście z wyjaśnieniami Przewodniczących i członków Komisji, protokoły odbioru kart do głosowania i protokoły z czynności wykonanych po pierwszym dniu głosowania.

Sąd Najwyższy przeprowadził ponadto dowód z przesłuchania wnoszącego protest Feliksa S. na okoliczność zdarzeń opisanych w proteście. Wnoszący protest zeznał, że opisane przez niego niezgodności i nieprawidłowości w protokołach upoważniają go do wniosku, że karty do głosowania znajdowały się w rękach osób nieupoważnionych. W takich rękach mogła znaleźć się większa liczba kart do głosowania w referendum.

Sąd Najwyższy ustalił i rozważył, co następuje:

Zgodnie z art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym (Dz.U. Nr 57, poz. 507 ze zm.) przeciwko ważności referendum może być

wniesiony protest ze względu na zarzut dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum lub naruszenia przepisów tej ustawy dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum. Zarzuty protestu wniesionego przez Feliksa S. mieszczą się w ustawowo określonych podstawach protestu.

Sąd Najwyższy zawiadomił Prokuratora Generalnego o podniesieniu w proteście zarzutów popełnienia przestępstwa przeciwko referendum. Natomiast w niniejszym postępowaniu poddał ocenie (w aspekcie zgodności z przepisami ustawy o referendum) przebieg głosowania i ustalania wyników głosowania w obwodach wymienionych w proteście.

W obwodzie nr 1 nie doszło do nieprawidłowego sporządzenia protokołu głosowania w obwodzie w części I „rozliczenie kart do głosowania”, wbrew temu co stwierdził wnoszący protest i co sugerował uczestnik postępowania - Komisarz Wyborczy w Olsztynie. W protokole wpisano w rubryce 5 („liczba kart wyjętych z urny”) liczbę 488, podczas gdy z rubryki 4 („liczba osób, którym wydano karty do głosowania - liczba podpisów w spisie”) wynika, że wydano 487 kart. Wyjęto zatem o jedną kartę więcej, przy czym jedna z wyjętych kart nie była opatrzona pieczęcią komisji obwodowej. Była to zatem karta nieważna (tak stanowi art. 23 ustawy o ogólnokrajowym referendum). Działając zgodnie z art. 25 ust. 2 pkt 3 Komisja obwodowa wymieniła 1 kartę w rubryce 6 („liczba kart nieważnych”) oraz omówiła w rubryce 13 przypuszczalną przyczynę różnicy między liczbą kart wydanych a wyjętych z urny, podając, że „1 karta nie posiada pieczęci obwodowej komisji ds. referendum”. W oświadczeniu Przewodniczącego i członka Komisji napisano, że prawdopodobnie odebranych kart było 901 (a nie 900 - jak podano), z tym, że dwie skleły się co spowodowało niepoliczenie i nieopieczętowanie jednej z nich. Być może tak było, a zamieszczenie takiej próby wytłumaczenia różnicy w protokole mogłoby być pożyteczne. Nie wiadomo jednak, czy tak było w rzeczywistości, bo możliwe są również (teoretycznie) inne wytłumaczenia. Nie ma jednakże podstaw do postawienia zarzutu naruszenia w obwodzie nr 1 w Ełku przepisów ustawy o referendum ogólnokrajowym dotyczących głosowania lub ustalenia wyników głosowania, gdyż protokół odpowiadał wymaganiom z art. 25 ust. 2, a karta nieopieczętowana została prawidłowo potraktowana.

Nie jest jasny zarzut odnoszący się do obwodu nr 13. Przypuszczenie, że karta uwidoczniona w protokole jako nieważna była pozbawiona pieczęci nie stanowi sformułowania zarzutu. Protokół głosowania w tym obwodzie nie budzi zastrzeżeń.

Nie ma obowiązku (nie wynika on z przepisów ustawy) podania w protokole przyczyn uznania karty za nieważną. Natomiast z wyjaśnień Przewodniczącej i zastępcy Przewodniczącej Komisji wynika, że jedna z kart była całkowicie przedarta. Karta taka nie podlega liczeniu ani jako ważna, ani nieważna (art. 22 ust. 5 ustawy o referendum), a zaistniała w tych okolicznościach różnica między liczbą kart wydanych a wyjętych z urny (nieprzedartych) wymaga wyjaśnienia, co wynika z uchwały Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 19 maja 2003 r. w sprawie wytycznych dla obwodowych komisji do spraw referendum, dotyczących zadań i trybu przygotowania i przeprowadzenia głosowania oraz sposobu wykonania czynności związanych z przerwą w głosowaniu w referendum wyznaczonym na dzień 8 czerwca 2003 r. (M.P. Nr 27, poz. 383). Uwzględnienie karty przedartej w obliczeniach nie miało wpływu na wynik głosowania w obwodzie ani na wynik referendum.

Podobnie w obwodzie nr 17 protokół głosowania nie budzi zastrzeżeń. Podano w nim, że Komisja otrzymała 1.201 kart i taką liczbę rozliczono w części I protokołu. Nie jest jednak sporne, że w jednym z egzemplarzy protokołu omyłkowo wpisano jako liczbę otrzymanych kart – 1.200 i ten egzemplarz wywieszono, spełniając obowiązek wynikający z art. 25 ust. 7 podania wyników głosowania do publicznej wiadomości. W tej sytuacji nie można jednak uznać, że Komisja naruszyła ten przepis podając informację częściowo błędną, gdyż liczba kart otrzymanych nie należy do danych objętych obowiązkiem umieszczenia w protokole. Naruszyła natomiast przepis art. 25 ust. 1, z którego wynika obowiązek sporządzenia protokołu głosowania w obwodzie w trzech egzemplarzach, a jest oczywiste, że poszczególne egzemplarze protokołu nie mogą się różnić między sobą. Dodać można, że błędu nie zawierał protokół sporządzony po pierwszym dniu głosowania. Opisane naruszenie nie miało wpływu na wynik głosowania w obwodzie ani na wynik referendum.

W obwodzie nr 12 po pierwszym dniu głosowania sporządzono dwie wersje protokołu, o którym mowa w art. 32 ust. 2 pkt 2, w obu wersjach dopuszczono się nieprawidłowości. W wersji przekazanej Komisarzowi Wyborczemu błędnie określono liczbę niewykorzystanych kart do głosowania. Ustalono ją nie przez przeliczenie (jak wynika z oświadczenia Wiceprzewodniczącej Komisji), lecz przez odjęcie liczby wydanych kart, nawet nie od liczby kart otrzymanych, a od liczby osób uprawnionych do głosowania. Natomiast protokół wywieszony w budynku w celu podania danych określonych w art. 32 ust. 2 pkt 2 ustawy do publicznej wiadomości (obowiązek wywieszenia wynika z ust. 4a tego artykułu), nie zawierał w ogóle liczby niewykorzystanych

kart, a także odmiennie podano w nim liczbę osób uprawnionych do głosowania (różnica wynosi - 1). W tych okolicznościach należy uznać, że w tym obwodzie doszło do niewłaściwego wykonania obowiązków Komisji po zakończeniu głosowania w pierwszym dniu, czyli do naruszenia art. 32 ust. 2 pkt 2 i punkt 4a ustawy o referendum ogólnokrajowym. Nie miało to natomiast wpływu na wynik głosowania w obwodzie ani na wynik referendum.

Gdy chodzi o obwód nr 18, Sąd Najwyższy po zapoznaniu się z oryginałem protokołu przekazanym Komisarzowi Wyborczemu i stanowiącym podstawę dalszych obliczeń (ustalenia wyniku referendum), nie stwierdził w nim żadnych poprawek. Nie potwierdził się zatem zarzut protestu dotyczący tego obwodu.

Potwierdziły się natomiast zarzuty dotyczące obwodu nr 14.

Komisja Obwodowa nr 14 otrzymała (według protokołu odbioru) 2250 kart do głosowania. Taka też liczba wynika z podsumowania liczby kart wydanych w pierwszym dniu głosowania i liczby kart, które pozostały po tym dniu niewykorzystane. Liczby te Komisja podała w protokole czynności wykonanych po zakończeniu głosowania w pierwszym dniu głosowania (art. 32 ust. 2 pkt 2 i ust. 4a). Natomiast w protokole głosowania podano, że Komisja otrzymała 2270 kart. Ta liczba nie jest objęta obowiązkową treścią protokołu głosowania w obwodzie wynikającą z art. 25 ust. 2 ustawy. Jednakże taką samą liczbę uzyskuje się przez zsumowanie liczby niewykorzystanych kart do głosowania i osób, którym wydano karty. Wpisana liczba osób uprawnionych do głosowania jest poprawiona w taki sposób, że nie jest jasne, czy jest to liczba 2366 czy 2360. Podanie w protokole głosowania dwóch ostatnio wspomnianych liczb stanowi ustawowy obowiązek komisji (art. 25 ust. 2 pkt 1 i 2). Wobec stwierdzonych uchybień w protokole powstają wątpliwości, czy są to liczby prawdziwe. Poprawiono też (bez omówienia) liczbę głosów ważnych, i w tym przypadku poprawka polega na przerabianiu cyfry „0” na „6” w taki sposób, że nie ma pełnej jasności czy chodzi o liczbę 1350 czy 1356. W przedstawionych okolicznościach należy uznać, że w obwodzie nr 14 doszło do naruszenia art. 25 ust. 1, 2 i 6 ustawy o referendum ogólnokrajowym. Waga i rodzaj uchybień wskazują na możliwość ich wpływu na wynik głosowania w obwodzie. Ze względu na liczbę głosujących w tym obwodzie (1359) nie ma najmniejszych podstaw do wyrażenia opinii, że naruszenie przepisów ustawy miało wpływ na wynik referendum.

Przeprowadzone w toku postępowania w tej sprawie czynności nie dały żadnych podstaw do przypuszczenia (akcentowanego przez wnoszącego protest), że

karty do głosowania były dostępne dla osób nieuprawnionych. Wnoszący protest w swych wnioskach bezpodstawnie domagał się podjęcia przez Sąd Najwyższy czynności, które wykraczają poza jego kompetencje określone w art. 80 ustawy z dnia 12 kwietnia 2001 r. - Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 46, poz. 499 ze zm.) w związku z art. 34 ust. 2 ustawy o referendum ogólnokrajowym.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy przedstawił opinię sformułowaną w sentencji uchwały.

=====